



Jakub GUŻYŃSKI*

DWA RODZAJE RÓWNOŚCI

Nowoczesność przyniosła odwrócenie mechanizmu charakterystycznego dla gospodarki opartej na wymianie darów. Demokratyzacja i formalne zrównanie statusu politycznego wszystkich obywateli pociągnęły za sobą gwałtowny wzrost nierówności ekonomicznych. Można powiedzieć, że w okresie nowoczesności nierówności ekonomiczne stały się sposobem organizacji równości politycznej. Zanik tradycyjnych źródeł uznania społecznego otworzył bowiem drzwi dla powszechnej rywalizacji, która z konieczności nabrała charakteru ekonomicznego.

W stulecie *Szkicu o darze* Marcela Maussa¹

Problematyka równości społecznej należy do najbardziej fundamentalnych zagadnień filozofii polityki, a ostatnimi czasy wydaje się jeszcze zyskiwać na znaczeniu. Liczne raporty donoszą o bezprecedensowej koncentracji bogactwa w rękach wąskiej elity oraz o skrajnej biedzie najuboższych warstw społecznych². W przekonaniu wielu badaczy przedstawiana w tych raportach sytuacja stwarza poważnie zagrożenie dla demokracji i pokoju, stając się jednym z najważniejszych wyzwań współczesności. Domaga się ona pilnych działań politycznych, jak również – a może przede wszystkim – głębokiego namysłu nad mechanizmami stratyfikacji społecznej. Choć nie brakuje analiz krótkookresowych trendów czy nawet długookresowych tendencji w tym zakresie, to wciąż wiele pozostaje do powiedzenia na temat najbardziej ogólnych reguł rządzących systemami uwarstwienia. W niniejszym artykule postaram się uzupełnić tę lukę, wskazując na pewne nieusuwalne napięcie między rów-

* Dr Jakub Gużyński – Katedra Filozofii i Metodologii Nauk, Politechnika Gdańska, e-mail: jakub.guzynski@pg.edu.pl, ORCID 0000-0001-5399-5564 [pełna nota o Autorze na końcu numeru].

¹ Zob. M. Mauss, *Szkic o darze*, tłum. K. Pomian, w: tenże, *Socjologia i antropologia*, tłum. M. Król, K. Pomian, J. Szacki, Wydawnictwo KR, Warszawa 2001, s. 163-306.

² Zob. np. R. Riddell, N. Ahmed, A. Maitland i in., *Inequality Inc.: How Corporate Power Divides Our World and the Need for a New Era of Public Action*, Oxfam International, Oxford 2024, <https://www.oxfam.org/en/research/inequality-inc>; L. Chancel, T. Piketty, E. Saez i in., *World Inequality Report 2022*, World Inequality Lab, b.m.w. 2021, https://wir2022.wid.world/www-site/uploads/2022/01/Summary_WorldInequalityReport2022_English.pdf.

nością polityczną a równością ekonomiczną, które dotychczas pozostawało na marginesach badań.

Opierając się na materiale empirycznym zebrany przez historyków, antropologów, socjologów i ekonomistów, nakreślę dwa modele stratyfikacji społecznej charakterystyczne dla dwóch podstawowych systemów społeczno-gospodarczych: przednowoczesnej gospodarki darów oraz nowoczesnej gospodarki kapitalistycznej. Jak wykażę, systemy te opierają się na przeciwstawnych mechanizmach. O ile gospodarka darów redukuje nierówności ekonomiczne, wykształcając przy tym nierówności polityczne, o tyle na gruncie kapitalizmu równość polityczna nasila nierówności ekonomiczne. Oznacza to, że wbrew popularnym wyobrażeniom historia nie jest drogą ku równości społecznej³, ale raczej zapisem nieustannego równoważenia różnych jej wymiarów. Co za tym idzie, konieczna jest reorientacja debaty dotyczącej nierówności społecznych i przemyślenie, na którym rodzaj równości się koncentrować, budując sprawiedliwą wspólnotę polityczną.

RÓWNOŚĆ PRZEDNOWOCZESNA

Punktem wyjścia swoich rozważań chciałbym uczynić ustalenia antropologów, które umożliwiają wgląd w system stratyfikacyjny społeczeństw pierwotnych. Z jednej strony ujawniają one przygodność instytucji często uważanych za naturalne, z drugiej zaś otwierają drogę dla substancjalnej analizy społeczeństw przednowoczesnych. Kluczową rolę w tym kontekście odegrał *Szkic o darze* Marcela Maussa, w którym przedstawiony został zarys gospodarki darów. Jak wskazuje ojciec francuskiej antropologii, we wspólnotach pierwotnych nie zachodziły impersonalne transakcje ekonomiczne, a dystrybucja dóbr następowała w wyniku rytualizowanej wymiany darów opartej na zasadach wzajemności. Innymi słowy, relacje gospodarcze nie opierały się na umowach określających wartość dóbr czy warunki wymiany, jak ma to miejsce w przypadku barteru czy handlu, ale na zobowiązaniach nieformalnych, wytwarzających osobiste więzi między wymieniającymi się stronami.

Status polityczny w społeczeństwach pierwotnych stanowił pochodną owej wymiany darów i był funkcją hojności: im więcej dana osoba darowała innym członkom wspólnoty, tym większym uznaniem i szacunkiem się cieszyła, uzyskując wyższe miejsce w hierarchii społecznej. Mechanizm ten jaskrawo widoczny jest na przykładzie opisanych przez Franza Boasa potlaczy – rytualnych uczt rdzennych mieszkańców Ameryki Północnej, podczas których wódz

³ Por. T. P i k e t t y, *Krótką historia równości*, tłum. J. Stryczyk, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2023, s. 9-39.

plemienia nierzadko rozdawał cały majątek, aby ugruntować swoją uprzywilejowaną pozycję⁴. Choć tak skrajne wyrazy szczodrości zwykle nie były konieczne, to nie ulega wątpliwości, że w gospodarkach opartych na wymianie darów utrzymanie wysokiego statusu politycznego zawsze wiązało się z podejmowaniem dodatkowych zobowiązań wobec wspólnoty. W konsekwencji społeczeństwa pierwotne charakteryzowały się wysokim stopniem równości ekonomicznej, wzmacnianym przez dodatkowe zasady wzajemności, takie jak nakaz bezwarunkowego dzielenia się żywnością. Marshall Sahlins nie waha się w tym kontekście pisać wręcz o zamożności owych wspólnot, wskazując, że poza przygodnymi okresami niedostatku ich członkowie byli w stanie zaspokoić wszystkie swoje potrzeby⁵.

Wnioski z tych obserwacji etnograficznych zaczęto wkrótce stosować również w odniesieniu do wspólnot zbieracko-łowieckich o strukturze klanowej. Antropologowie przez długi czas pozostawali jednak w przekonaniu, że gospodarka darów nie może funkcjonować w większych i bardziej złożonych formach politycznych. Wbrew takiemu pogładowi historycy gospodarki dowodzą jednak, że odgrywała ona centralną rolę również w starożytnych i średniowiecznych wspólnotach politycznych od Europy, przez Bliski Wschód i Afrykę, aż po Daleki Wschód czy Amerykę⁶. Dzięki ich opracowaniom, opartym zarówno na zachowanych źródłach pisanych, jak i znaleziskach archeologicznych, można postawić tezę, że gospodarka darów stanowiła dominujący system dystrybucji dóbr w całej przednowoczesności.

Oczywiście nie oznacza to, że nie znano wówczas impersonalnych form wymiany dóbr. Nie ulega wątpliwości, że odgrywały one pewną rolę w gospodarkach starożytnych i średniowiecznych, choć bynajmniej nie były tak powszechne, jak wyobrażali to sobie Adam Smith i – pod jego wpływem – całe pokolenia ekonomistów⁷. Co więcej, stosowanie tych form prowadziło do

⁴ Por. F. B o a s, *The Social Organization and the Secret Societies of the Kwakiutl Indians*, w: *Report of the United States National Museum for the Year Ending June 30, 1895*, Gvt., Washington 1895, s. 341-357 (Smithsonian Libraries and Archives, <https://hdl.handle.net/10088/29967>).

⁵ Por. M. S a h l i n s, *Stone Age Economics*, Aldine Atherton, Chicago – New York 1972, s. 1-39.

⁶ Por. K. P o l a n y i, *Wielka transformacja*, tłum. M. Zawadzka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 53-67; zob. też: t e n ż e, *Trade, Markets, and Money in the European Early Middle Ages*, „Norwegian Archaeological Review” 11(1978) nr 2, s. 92-96; *Trade and Market in the Early Empires*, red. K. Polanyi, C.M. Arensberg, H.W. Pearson, The Falcon’s Wing Press, Glencoe 1957; I. M o r r i s, *Gift and Commodity in Archaic Greece*, „Man” 21(1986) nr 1, s. 1-17; A. C u t l e r, *Gifts and Gift Exchange as Aspects of the Byzantine, Arab, and Related Economies*, „Dumbarton Oaks Papers” 55(2001), s. 247-278; X. Z h a o, Ch. X u e, *Semiotic Rhetoric of Gift Giving in Ancient China*, „Language and Semiotic Studies” 9(2023) nr 3, s. 425-442.

⁷ Zob. A. S m i t h, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, t. 1., tłum. O. Einfeld, S. Wolff, Nakład Gebethnera i Wolffa, Warszawa 1927; D. G r a e b e r, *Dług. Pierwsze pięć tysięcy lat*, tłum. B. Kuźniarz, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2018, s. 32-59.

utruty statusu politycznego, nawet jeśli niesło ono za sobą wzrost zamożności. W społeczeństwach pierwotnych barter oraz handel były zasadniczo zakazane wewnątrz wspólnoty i zarezerwowane dla relacji z obcymi. Uznawano bowiem, że prowadzą one do zysku kosztem drugiej strony wymiany, a tym samym stanowią rodzaj przemocy istotowo bliski kradzieży⁸. Podobne przekonania znajdziemy również w bardziej „rozwinętych” gospodarkach daru. Za przykład posłużyć nam może negatywny stosunek starożytnych Greków do kupców. W *Odysei* Homera Euryjal próbuje obrazić Odyseusza sugerując, że trudni się on handlem: „Przypominasz [...] takiego, co tam i sam jeżdżąc okrętem o wielu wiosłach, kieruje żeglarzami uprawiającymi kupiectwo, pamięta o ładunku, dogląda targów i drapieżnych zysków.”⁹. Kilka wieków później Arystoteles przekonywał, że państwo nigdy nie powinno angażować się w handel dla zysku i może to czynić wyłącznie w przypadku braku samowystarczalności, a same transakcje powinny dokonywać się na targowisku ulokowanym blisko portu – z dala od rynku, na którym spotykają się obywatele¹⁰. Równie dobrze udokumentowana jest zła reputacja kupców w starożytnym Rzymie czy w średniowiecznej Europie, jak również w odleglejszych kręgach kulturowych – na przykład w starożytnych Chinach.

Dowodzi to, że wysoki status ekonomiczny nie pociągał za sobą wzrostu statusu politycznego, a nierzadko prowadził wręcz do jego osłabienia. Gromadzenie zbyt wielkiego majątku świadczyło bowiem o niedostatecznej hojności, a skłonność do bogacenia się kosztem innych sugerowała brak cnoty. Dlatego też największe odium spadało na otwarcie łamiących zasady wzajemności lichwiarzy, co widać wyraźnie w Koranie: „A ci, którzy pożerają lichwę, / nie powstaną inaczej, niż powstaje ten, / którego przewrócił szatan przez dotknięcie. / Tak jest, ponieważ oni mówią: / «Handel jest podobny do lichwy». / Lecz Bóg dozwolił handel, a zakazał lichwy”¹¹. Prowadzi nas to do wniosku, że na gruncie gospodarki darów status polityczny i ekonomiczny są swoście przeciwstawne. Sprawowanie władzy wymaga hojności względem wspólnoty i wiąże się z utratą majątku, a gromadzenie bogactwa i dążenie do zysku pozbawia uznania społecznego. Jak ujmuje to Sahlins, nierówności polityczne stanowią tu sposób organizacji nierówności ekonomicznych¹². System instytucjonalny gospodarki darów skłania bowiem do deakumulacji dóbr materialnych na rzecz współobywateli w zamian za niematerialny prestiż, co prowadzi do zapewnienia pokoju i dobrobytu wewnątrz wspólnoty.

⁸ Por. Sahlins, dz. cyt., s. 195.

⁹ Homer, *Odyseja*, Pieśń VIII, tłum. J. Parandowski, Czytelnik, Warszawa 1967, s. 128.

¹⁰ Por. Arystoteles, *Polityka*, 1327a, 1331a-b, tłum. L. Piotrowicz, Zakład im. Ossolińskich, Wrocław 1953, s. 238n., 251-253.

¹¹ Koran, sura 2, w. 275, tłum. J. Bielawski, PIW, Warszawa 1986, s. 56.

¹² Por. Sahlins, dz. cyt., s. 205.

SPRAWIEDLIWOŚĆ WZAJEMNA

Autorzy przednowocześni – od Platona i Arystotelesa, przez Cyserona i Senekę, aż po Augustyna i Tomasza z Akwinu – doskonale zdawali sobie sprawę z centralnego znaczenia wymiany darów w relacjach społecznych. Nie powinno zatem dziwić, że niezwykle trafne ujęcie mechanizmu rządzącego gospodarką darów znajdujemy już w teorii sprawiedliwości wzajemnej Stagiryty. W punkcie wyjścia przyjmuje on założenie, że ludzie są z natury nierówni i zależni od siebie nawzajem¹³. Jednocześnie wskazuje jednak, że sprawiedliwe państwo wymaga przyjaźni obywatelskiej, która jest możliwa wyłącznie między równymi sobie obywatelami¹⁴. Jednym z podstawowych zadań polityki okazuje się zatem przekształcenie naturalnych nierówności w pewną formę równości.

W swoich pismach Arystoteles rozróżnia równość arytmetyczną i równość proporcjonalną. Pierwsza z nich jest rezultatem wymiany między równymi sobie stronami, które oczekują od siebie tego samego. Taki rodzaj relacji jest stosunkowo łatwy do osiągnięcia, ale równie łatwo ulega rozpadowi, gdy jedna ze stron nie jest w stanie wypełnić swoich zobowiązań. Z tego powodu równość arytmetyczna nie może stanowić źródła przyjaźni obywatelskiej. Należy raczej zwrócić się ku równości proporcjonalnej, która – paradoksalnie – występuje między nierównymi sobie stronami oczekującymi od siebie różnych i niewspółmiernych dóbr.

Jak zatem możemy zapewnić równość wymiany dóbr, które nie dają się łatwo porównać¹⁵? Arystoteles wskazuje, że służy do tego pieniądź, który pozwala na precyzyjne porównanie wartości dwóch towarów, ale natychmiast dodaje, że pieniądź jest jedynie środkiem zastępczym wobec właściwej miary dóbr, a mianowicie potrzeby¹⁶. W tej perspektywie wymiana może zostać uznana za sprawiedliwą nie wtedy, gdy wartość pieniężna dóbr okazała się równa, ale jedynie wówczas, gdy potrzeby obu stron zostały proporcjonalnie zaspokojone. W praktyce oznacza to, że w przypadku wymiany między stroną zamożną a stroną ubogą na tej pierwszej ciąży obowiązek wykazania się hojnością i zapewnienia tej drugiej środków utrzymania. Zobowiązanie to stwarza jednak ryzyko, że strona zamożna straci na takiej wymianie, co

¹³ Por. Arystoteles, dz. cyt., 1252-1253, s. 25-33.

¹⁴ Tenże, *Etyka eudemejska*, 1235a-1254b, tłum. W. Wróblewski, w: tenże, *Dzieła wszystkie*, t. 5, tłum. D. Gromska, L. Regner, W. Wróblewski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 455-485.

¹⁵ Zob. R.L. Gallagher, *Incommensurability in Aristotle's Theory of Reciprocal Justice*, „British Journal for the History of Philosophy” 20(2012) nr 4, s. 667-701.

¹⁶ Por. Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, 1132b-1133b, tłum. D. Gromska, PWN, Warszawa 1982, s. 175-181.

mogłoby zagrażać przyjaźni obywatelskiej. Strona słabsza musi zatem w jakiś sposób odpłacić za otrzymane wsparcie. Z tego powodu Arystoteles wprowadza dodatkowy element wymiany, umożliwiający wyrównanie relacji. Jest nim „cześć”, która sprawia, że podczas gdy strona uboga zaspokaja swoje potrzeby materialne, strona zamożna otrzymuje proporcjonalny do swojej hojności prestiż, zaspokajając potrzebę uznania społecznego¹⁷.

Arystoteles traktuje zatem uznanie społeczne jako konstytutywny element wymiany dóbr, który pozwala na podtrzymanie przyjaźni obywatelskiej, a tym samym na osiągnięcie sprawiedliwości społecznej. Co więcej, ściśle odróżnia on prestiż od zysków materialnych. Jak czytamy w *Etyce nikomachejskiej*: „Niepodobna bowiem, by ktoś ze wspólnego dobra czerpał i korzyść, i cześć, gdyż nikt nie zniesie tego, by pod każdym względem w gorszym był położeniu; tym więc, co ponoszą uszczerbek na majątku, okazuje się cześć, a tym, co skłonni są przyjmować wynagrodzenie, zapewnia się dochody [...] bo nagrodą dzielności i dobroczynności jest cześć, a pomocą w potrzebie jest zysk”¹⁸. Nie ulega wątpliwości, że znajdujemy tu dokładnie ten sam mechanizm, który ponad dwa tysiące lat później opisali antropologowie: wysoka pozycja społeczna wymaga hojności i nieustannej deakumulacji, a szukanie korzyści majątkowej w relacjach wymiany pociąga za sobą utratę statusu.

RÓWNOŚĆ NOWOCZESNA

W społeczeństwach przednowoczesnych dominującym systemem dystrybucji dóbr była zatem gospodarka darów, na gruncie której status polityczny i ekonomiczny pozostawały swoiście rozdzielone. Przeanalizujemy w tym punkcie zmiany, które nastąpiły wraz z rozwojem gospodarki kapitalistycznej. Nie ulega wątpliwości, że wraz z rozwojem handlu, bogaceniem się miast, wzrostem znaczenia obrotu pieniężnego i postępującą globalizacją, instytucja daru zaczęła tracić na znaczeniu i ostatecznie uległa marginalizacji w rezultacie systemu kolonialnego i rewolucji przemysłowej. Trudno oczywiście szczegółowo omawiać wszystkie wymienione przemiany, ale zwrócimy uwagę na ich kluczowe konsekwencje.

Przede wszystkim nowoczesność przyniosła stopniowy zanik tradycyjnych hierarchii społecznych. Rewolucje polityczne w Anglii, Stanach Zjednoczonych oraz we Francji otworzyły drogę dla reform ustrojowych ograniczających władzę króla i arystokracji na korzyść burżuazji. W ich następstwie kolejne państwa zaczęły przekształcać się w monarchie konstytucyjne bądź w re-

¹⁷ Por. tamże, 1163a-b, s. 318-320.

¹⁸ Tamże, 1163b, s. 319.

publiki, dopuszczając do udziału we władzy coraz większą część populacji, a w wieku dwudziestym doszło do formalnego zrównania statusu politycznego wszystkich obywateli. Tym samym dokonało się przejście od społeczeństwa stanowego, opartego na tradycyjnych symbolach statusowych, do społeczeństwa klasowego, w którym dominującą rolę odgrywa kryterium majątkowe. Można zatem stwierdzić, że nierówności polityczne w społeczeństwach nowoczesnych wyraźnie malały.

Wbrew popularnym wyobrażeniom procesowi demokratyzacji nie towarzyszył jednak wzrost równości ekonomicznej. Dane historyczne jednoznacznie zaprzeczają ideologicznym narracjom o wyjściu ludzkości z zawnionego ubóstwa czy o kapitalistycznym przypływie „podnoszącym wszystkie łodzie”¹⁹. Wszystko wskazuje na to, że działo się dokładnie odwrotnie²⁰. Na całym świecie lokalne gospodarki darów zostały podporządkowane reżimom kolonialnym, co doprowadziło do rozpadu dotychczasowych systemów wsparcia nabudowanych na wzajemności. Rdzenni mieszkańcy okupowanych terytoriów byli nierzadko zmuszani do pracy na rzecz europejskich imperiów lub sprzedawani w niewolę, a regionalne zasoby grabiono na niespotykaną skalę. Jednocześnie próby „cywilizowania” kultur pozaeuropejskich doprowadziły do dekulturacji i wyrugowania systemów symbolicznych, dzięki którym gospodarka darów mogła funkcjonować. W rezultacie status ekonomiczny zdecydowanej większości autochtonów skrajnie się obniżył, a zyski kolonialne trafiały niemal wyłącznie do europejskich elit. Według najnowszych szacunków w Indiach – prawdopodobnie największej gospodarce szesnastego stulecia – odsetek osób żyjących w skrajnym ubóstwie wzrósł od około dziesięciu procent w roku 1600 roku do ponad pięćdziesięciu w 1950²¹. Podobne tendencje znajdziemy również w innych koloniach, choć oczywiście należy pamiętać, że kwestie te pozostają trudne do zmierzenia i mogą istotnie różnić się w zależności od danego terytorium.

O ile trudno wątpić, że narodziny gospodarki kapitalistycznej okazały się tragiczne w skutkach dla obszarów kolonialnych, o tyle często można spotkać się z przekonaniem, że sytuacja ekonomiczna większości Europejczy-

¹⁹ Zob. D.N. McCloskey, *The Great Enrichment: A Humanistic and Social Scientific Account*, „Scandinavian Economic History Review” 64(2016) nr 1, s. 6-18; S.C. Radelet, *The Great Surge: The Ascent of the Developing World*, Simon & Schuster, New York 2016.

²⁰ Zob. D. Sullivan, J. Hickel, *Capitalism and Extreme Poverty: A Global Analysis of Real Wages, Human Height, and Mortality Since the Long 16th Century*, „World Development” 161(2023), <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0305750X22002169>; R.C. Allen, *Poverty and the Labor Market: Today and Yesterday*, „Annual Review of Economics” 12(2020), s. 107-134; Ch.H. Feinstein, *Pessimism Perpetuated: Real Wages and the Standard of Living in Britain during and after the Industrial Revolution*, „The Journal of Economic History” 58(1998) nr 3, s. 625-658.

²¹ Zob. Sullivan, Hickel, dz. cyt.

ków uległa w wyniku tego procesu poprawie. Nierówności rosły jednak nawet w imperiach kolonialnych, doświadczających bezprecedensowego wzrostu gospodarczego. Weźmy za przykład największego beneficjenta kolonializmu – Wielką Brytanię²². Nasilający się od piętnastego wieku proces grodzenia pól, czyli prywatyzacji ziemi, która dotąd stanowiła dobro wspólne miejscowych społeczności, doprowadził do zerwania lokalnych sieci wzajemności. W rezultacie znaczna część populacji wiejskiej została pozbawiona środków utrzymania i została zmuszona do migracji do miast w celu podjęcia ciężkiej i niskopłatnej pracy w fabrykach doby przemysłowej. Tworząca się w ten sposób klasa robotnicza żyła w fatalnych warunkach, a plony jej pracy trafiały głównie w ręce właścicieli środków produkcji, którzy dorobili się fortun, podczas gdy szeroka podstawa piramidy społecznej doświadczyła dotkliwej pauperyzacji. Jeśli nawet weźmiemy pod uwagę bezwzględny wzrost zarobków robotników brytyjskich w osiemnastym i dziewiętnastym wieku, to trzeba stwierdzić, że ich relatywny status ekonomiczny uległ wyraźnemu pogorszeniu. W innych krajach europejskich sytuacja klasy robotniczej była zaś często wyraźnie gorsza²³.

Można zatem postawić tezę, że gospodarka kapitalistyczna przyniosła ze sobą wzrost nierówności ekonomicznych, i to nawet w tych państwach, które najbardziej skorzystały na wyzysku kolonialnym. Gotowi są to przyznać nawet zagorzali zwolennicy narracji o postępie²⁴. Czy jednak – jak wskazuje Thomas Piketty²⁵ – trend ten w latach 1914-1980 nie uległ odwróceniu? W istocie dwie wojny światowe, które spowodowały niewymierne zniszczenia oraz śmierć blisko stu milionów ludzi (około czterech procent całej ówczesnej populacji), jak również zagrożenie ogólnoswiatową rewolucją komunistyczną przyczyniły się do tymczasowego zmniejszenia nierówności ekonomicznych. Koniec zimnej wojny sprawił jednak, że ponownie zaczęły one gwałtownie rosnać. Według szacunków Oxfamu jeden procent najbogatszych Brytyjczyków po-

²² Zob. R.C. Allen, *Class Structure and Inequality during the Industrial Revolution: Lessons from England's Social Tables, 1688-1867*, „The Economic History Review” 72(2019) nr 1, s. 88-125; J. Madsen, H. Strulik, *Inequality and the Industrial Revolution*, „European Economic Review” 164 (2024), <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0014292124000539>; por. J. Hickel, *Mniej znaczy lepiej. O tym, jak odejście od wzrostu gospodarczego ocali świat*, tłum. J.P. Listwan, Karakter, Kraków 2021, s. 63-115.

²³ Zob. S. Broadberry, C. Burhop, *Real Wages and Labour Productivity in Britain and Germany, 1871-1938: A Unified Approach to the International Comparison of Living Standards*, „The Journal of Economic History” 70(2010), nr 2, s. 400-427.

²⁴ Por. S. Pinker, *Nowe oświecenie. Argumenty za rozumem, nauką, humanizmem i postępem*, tłum. T. Bieroń, Zysk i S-ka, Poznań 2020, s. 125-152; A. Deaton, *Wielka ucieczka. Zdrowie, bogactwo i źródła nierówności*, tłum. J. Halbersztat, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016, s. 19-40.

²⁵ Por. P. Piketty, dz. cyt., s. 144-175.

siada obecnie więcej majątku niż siedemdziesiąt procent ich najuboższych współobywateli²⁶, a w skali globalnej stosunek ten wynosi jeden do dziewięćdziesięciu pięciu²⁷. Oznacza to, że istnieje wysokie prawdopodobieństwo, iż nierówności ekonomiczne osiągają współcześnie najwyższy poziom w historii świata. Okres powojenny okazuje się zatem raczej wyjątkiem od reguły aniżeli wskaźnikiem ogólnej tendencji, choć z pewnością służyć może jako ważny punkt odniesienia w poszukiwaniu rozwiązań obecnego kryzysu.

DEMOKRATYCZNA RYWALIZACJA

Nowoczesność przyniosła zatem odwrócenie mechanizmu charakterystycznego dla gospodarki opartej na wymianie darów. Demokratyzacja i formalne zrównanie statusu politycznego wszystkich obywateli pociągnęły za sobą gwałtowny wzrost nierówności ekonomicznych. Nawiązując do przywołanej już tezy Sahlinsa, można powiedzieć, że w okresie nowoczesności nierówności ekonomiczne stały się sposobem organizacji równości politycznej. Zanik tradycyjnych źródeł uznania społecznego otworzył bowiem drzwi dla powszechnej rywalizacji, która z konieczności nabrała charakteru ekonomicznego.

Problem ten antycypował już Thomas Hobbes w zrodzonym z refleksji na temat angielskiej wojny domowej *Lewiatanie*²⁸. Kreśląc obraz anarchicznego stanu natury, przekonywał, że przyrodzona równość wszystkich ludzi pociąga za sobą równość nadziei na realizację swoich celów i nieuchronnie prowadzi do wojny każdego z każdym, gdyż wobec braku suwerennej władzy ludzie mogą rościć sobie prawo do wszystkich rzeczy. Twierdził zatem, że równość polityczna z konieczności prowadzi do powszechnej rywalizacji²⁹. Tworzący w siedemnastym stuleciu Hobbes nie mógł jednak przewidzieć pełnych konsekwencji postępującej demokratyzacji. Uchwycił je dopiero Alexis de Tocqueville w dziele *O demokracji w Ameryce*³⁰. Analizując sytuację w nowo powstałych Stanach Zjednoczonych, odnotowuje on rozpad dawnych relacji opartych na wzajemności oraz nasilający się indywidualizm, który sprawia,

²⁶ Zob. Oxfam GB Media Centre, *Richest 1% Grab Nearly Twice as Much New Wealth as Rest of the World Put Together* (16 I 2023), Oxfam, <https://www.oxfam.org.uk/media/press-releases/richest-1-grab-nearly-twice-as-much-new-wealth-as-rest-of-the-world-put-together/>.

²⁷ Zob. J. G a n d o u r, R. R i d d e l l, N. A h m e d, *Multilateralism in an Era of Global Oligarchy: How Extreme Inequality Undermines International Cooperation* (23 IX 2024), Oxfam International, <https://www.oxfam.org/en/research/multilateralism-era-global-oligarchy>.

²⁸ Zob. T. H o b b e s, *Lewiatan, czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, tłum. C. Znamierowski, PWN, Kraków 1954.

²⁹ Por. tamże, s. 107-112.

³⁰ Zob. A. d e T o c q u e v i l l e, *O demokracji w Ameryce*, tłum. B. Janicka, M. Król, Fundacja Aletheia, Warszawa 2005.

że jednostki stają się niezależne, zdane na siebie i w coraz większym stopniu egoistyczne³¹. Jednocześnie zwraca uwagę na zamiłowanie Amerykanów do materialnego dobrobytu, które wynika z ich niepewności i przekonania o nietrwałości statusu ekonomicznego³². Wcześniej ani arystokracja, ani niższe warstwy społeczne nie dbały przesadnie o majątek, ponieważ tej pierwszej nie groziła jego utrata, a te drugie nie miały perspektyw na jego zdobycie. Formalne zrównanie ich statusu politycznego postawiło jednak ten stan rzeczy pod znakiem zapytania. Tym samym przygotowany został grunt pod powszechną rywalizację. Tocqueville pisze: „Kiedy wszystkie prerogatywy związane z urodzeniem i majątkiem zostaną obalone, gdy każdy ma swobodny dostęp do wszystkich zawodów i o własnych siłach może osiągnąć najwyższą pozycję w każdym z nich, wydaje się, że przed ambitnymi ludźmi otwiera się zawrotna i łatwa kariera. Chętnie wyobrażają sobie, że są powołani do wielkich przeznaczeń. Jest to jednak mniemanie błędne i doświadczenie codziennie je koryguje. Ta sama równość, która każdemu obywatelowi pozwala żywić wielkie nadzieje, sprawia, że wszyscy obywatele z osobna są słabi; ogranicza zewsząd ich siły, a jednocześnie pozwala, by rosły ich apetyty. [...] Obalili krępujące przywileje niektórych spośród swych bliźnich; teraz napotykać konkurencję ze strony wszystkich”³³.

W tym kontekście staje się jasne, dlaczego nierówności ekonomiczne stanowią naturalną konsekwencję równości politycznej. W społeczeństwie klasowym nie ma już miejsca dla charakterystycznego dla gospodarki darów rozdzielenia statusu politycznego i ekonomicznego, głównym źródłem prestiżu staje się bowiem stan posiadania. Już nie redystrybucja dóbr, ale akumulacja kapitału zapewniają uznanie i dostęp do władzy. Tym samym tradycyjna polityka zastąpiona zostaje przez ekonomię, a obywatele stają się przede wszystkim konsumentami³⁴. Ostentacyjna konsumpcja staje się najprostszym sposobem manifestacji własnego majątku w walce o pozycję społeczną. W konsekwencji przedstawiciele niższych klas nieustannie ze sobą rywalizują, starając się naśladować bogatszych od siebie. Nawet najzamożniejsi nie mogą jednak być pewni swojego uprzywilejowanego statusu, gdyż nie przynależy on do nich samych, ale wynika z majątku, bez którego znaleźliby się na dole piramidy społecznej. Nie powinno zatem dziwić, że współcześnie miliarderzy często najbardziej bezwzględnie wyzyskują pracowników, zachłannie dążąc do nieustannego pomnażania swoich fortun. Im wyższy status majątkowy i społeczny, tym większy strach przed jego utratą.

³¹ Por. tamże, s. s. 481-483.

³² Por. tamże, s. 505n.

³³ Tamże, s. 512n. Por. R. Girard, *Prawda powieściowa i kłamstwo romantyczne*, tłum. K. Kot, Wydawnictwo KR, Warszawa 2001, s. 121-145.

³⁴ Por. C.B. Macpherson, *The Political Theory of Possessive Individualism: Hobbes to Locke*, Oxford University Press, Oxford 1990, s. 263-277.

RÓWNOŚĆ WE WSPÓŁCZESNYM USTROJU MIESZANYM

Dotychczasowa analiza prowadzi do niewygodnego wniosku, że równość polityczna i ekonomiczna nie idą ze sobą w parze. Gdy jedna z nich się wzmacnia, druga ulega osłabieniu. Czy oznacza to, że jesteśmy zmuszeni zaakceptować rosnące nierówności ekonomiczne? A może pozostaje nam jedynie nostalgiczny reakcjonizm? Aby uniknąć tego rodzaju pochopnych konstatacji, przyjrzyjmy się postawionemu przed nami problemowi przez pryzmat klasycznej typologii rządów.

Za Arystotelesem możemy wyróżnić trzy właściwe formy rządów: (1) „rządy jednego”, czyli władzę królewską, (2) „rządy niewielu”, czyli władzę arystokratyczną, oraz (3) „rządy wielu”, czyli władzę demokratyczną³⁵. W praktyce jednak żadnej z nich nie spotykamy w postaci czystej, współwystępują one natomiast ze sobą, stanowiąc ustrój mieszany. Dzięki temu władza zostaje rozproszona pomiędzy liczne instytucje, co zapewniać ma równowagę władz i ich wzajemną kontrolę, zabezpieczając tym samym przed deformacją ustroju w formę zwyrodniałą – tyranie, oligarchię czy ochlokrację. Model ten został spopularyzowany przez Polibiusza, który zastosował go do opisu ustroju republiki rzymskiej. Następnie zaś model ów stał się wzorem nie tylko dla średniowiecznych monarchii, ale również dla nowoczesnych republik. Współcześnie „władzę jednego” sprawują prezydenci lub premierzy, „władzę niewielu” – parlamentarzyści czy sędziowie, a „władzę wielu” – obywatele biorący udział w wyborach i referendum. W tej perspektywie rewolucje polityczne w Europie wcale nie przyniosły radykalnej transformacji ustrojowej – przekształcenia czystej monarchii w czystą demokrację – ale raczej zreformowały dotychczasowy ustrój mieszany. Choć bowiem zakres władzy ludu uległ istotnemu poszerzeniu, to, wbrew pozorom, władza obecnych głów państw pod wieloma względami nie ustępuje władzy dawnych królów, a przywileje dzisiejszych elit nie odbiegają dalece od przywilejów niegdysiejszej arystokracji³⁶. Przyjmując ten punkt widzenia, przyjrzyjmy się każdemu z elementów współczesnego ustroju mieszanego w kontekście omawianego problemu.

Bardzo często kwestię nierówności ekonomicznych łączy się z kryzysem demokracji spowodowanym niewspółmiernie dużym wpływem politycznym wąskiej grupy ludzi najbogatszych, którzy zakulisowo dyktują korzystne dla siebie rozwiązania ustawodawcze. W konsekwencji naturalnym remedium wydaje się jeszcze głębsza demokratyzacja – powszechna partycypacja obywatel-

³⁵ Por. Arystoteles, *Polityka*, 1279a, s. 89-91.

³⁶ Zob. M.H. Hansen, *The Mixed Constitution Versus the Separation of Powers: Monarchical and Aristocratic Aspects of Modern Democracy*, „History of Political Thought” 31(2010), nr 3, s. 509-531.

ska czy wręcz wprowadzenie demokracji bezpośredniej, która ostatecznie odda władzę w ręce prawdziwego suwerena: ludu. Choć argument ten nie jest zupełnie pozbawiony racji, to pozostaje naiwny. Jak zostało ukazane, intensyfikacja równości politycznej wyrażająca się w powiększaniu „władzy wielu” nie tylko nie redukuje nierówności ekonomicznych, ale wręcz je nasila. Wbrew teorii racjonalnego wyboru wyborcy nie dążą bowiem do maksymalizacji swoich korzyści, ale pozostają uwikłani w demokratyczną rywalizację, w której gotowi są ponieść nawet bardzo wysokie straty. Dobrze widać to na przykładzie skłonności uboższej części społeczeństwa do popierania partii politycznych opowiadających się za najbardziej liberalną polityką gospodarczą, która bezpośrednio wpływa na pogorszenie ich własnej sytuacji³⁷. Powszechny udział we władzy nie może zatem gwarantować większej równości ekonomicznej.

Z tego powodu nadzieje na rozwiązanie problemu często pokładane są we „władzy jednego”, czyli w reprezentowanym przez rząd państwie. Podejście to również nie jest bezpodstawne. Wszak kluczowe dla walki z nierównościami ekonomicznymi reformy, takie jak zmiana systemu podatkowego czy rozbudowa systemu pomocy społecznej, wymagają zaangażowania władzy centralnej. Co więcej dwudziestowieczna „wielka redystrybucja” – stawiana za wzór przez Piketty’ego – również przeprowadzona została przez instytucje państwowe³⁸. W ocenie roli rządu należy jednak być ostrożnym, gdyż łatwo pomylić przyczynę ze skutkiem. Wszak powojenne reformy nie wynikały z wyjątkowego egalitaryzmu ówczesnych władz ani z nagłej zmiany preferencji wyborczych po stronie obywateli. Źródła tych przemian upatrywać należy raczej w wyjątkowych okolicznościach – zimnej wojnie i groźbie rewolucji komunistycznej – które umożliwiły związkom zawodowym skuteczną walkę o prawa pracownicze i budowę państwa opiekuńczego. Gdy tylko sytuacja uległa zmianie, rządy państw zaczęły aktywnie zwalczać organizacje pracownicze i deregulować gospodarkę. W Stanach Zjednoczonych Ronald Reagan symbolicznie przełamał siłę związków zawodowych, gdy w roku 1981 bezwzględnie stłumił strajk kontrolerów lotów, zwalniając prawie wszystkich protestujących i zastępując ich między innymi niewykwalifikowanymi pracownikami oraz personelem wojskowym³⁹. W Wielkiej Brytanii zaś Margaret Thatcher otwarcie

³⁷ Zob. N. Jiménez-Jiménez, E. Molls, A. Solano-García, *Don't Shoot Yourself in the Foot! A (Real-effort Task) Experiment on Income Redistribution and Voting*, „European Journal of Political Economy” 78(2023), Science Direct, <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0176268022001288>.

³⁸ Por. Piketty, dz. cyt., s. 144-175.

³⁹ Por. J.A. McCartin, *Collision Course: Ronald Reagan, the Air Traffic Controllers, and the Strike That Changed America*, Oxford University Press, New York 2011, s. 300-327.

naznaczyła związkowców jako „wrogów wewnętrznych”⁴⁰ państwa i zaczęła intensywnie ograniczać ich prawa. Inne państwa poszły ich śladem i po upadku muru berlińskiego związki zawodowe marginalizowane były nawet przez rządy formalnie lewicowe. Od tego momentu nic nie mogło już powstrzymać gwałtownego wzrostu nierówności ekonomicznych. Wszystko to ukazuje, że „władza jednego” nie może być strażnikiem równości ekonomicznej. Z jednej strony podlega on bowiem nieustannej presji wyborczej, z drugiej zaś nieuchronnie dąży do powiększania zakresu swoich kompetencji i do ich centralizacji.

Ani władza demokratyczna, ani władza królewska nie chronią zatem przed nierównościami ekonomicznymi. Czy może to uczynić władza arystokratyczna? Jej współczesny obraz z pewnością nie napawa nadzieją. Zaufanie do polityków i sędziów konsekwentnie spada i osiąga rekordowo niskie poziomy⁴¹, a podobny trend dotyczy również reputacji elit finansowych. Wiele wskazuje na to, że nie mamy dziś do czynienia z kryzysem demokracji, ale właśnie z kryzysem „władzy niewielu”. Łatwą pokusą w tej sytuacji staje się szukanie rozwiązania w różnych formach merytokracji – technokracji czy epistokracji – oddającej władzę w ręce ekspertów. Postulaty takie pozostają jednak zbyt głęboko osadzone w optyce indywidualistycznej i zaniedbany pozostaje w nich wymiar kluczowy dla dawnej arystokracji, a mianowicie głębokie zakorzenienie w relacjach wzajemności. Dlatego też powinniśmy raczej poszukiwać owych „niewielu”, którzy rzeczywiście reprezentują szersze wspólnoty i w nowy sposób realizują imperatyw hojności. W tym kontekście za wzór służyć nam mogą liderzy wspomnianych już związków zawodowych, którzy skutecznie zabiegali o interesy pracowników, regularnie zdobywając ważne stanowiska polityczne. Wskazać można również na przedstawicieli Kościołów, którzy nierzadko opierali się przemocy państwa i kapitału, stając po stronie osób wykluczonych. Jeszcze innym przykładem mogą być aktywiści ekologiczni, którzy ryzykują utratę zdrowia i ograniczenie wolności w imię dobra publicznego. Osoby takie nie są wybierane demokratycznie, a swój status polityczny uzyskują poprzez zasługi dla wspólnoty – hojne poświęcenie czasu, zdrowia czy środków finansowych. Co więcej, ich uprzywilejowana pozycja nie jest zasługą ich samych, ale stanowi pochodną zakorzenienia w reprezentowanej przez nich grupie. Są to zatem osoby w najbardziej tradycyjny sposób szlachetne, które mogłyby konstytuować nową klasę szlachecką.

⁴⁰ M. Thatcher, *Speech to 1922 Committee („The Enemy Within”)* (19 VII 1984), Margaret Thatcher Foundation, <https://www.margaretthatcher.org/document%2F105563>. Tłum. fragm. – J.G.

⁴¹ Zob. np. IPSOS UK, *Veracity Index 2024*, IPSOS, https://www.ipsos.com/sites/default/files/ct/news/documents/2024-11/Veracity%20index%202024_v1_.pdf; B. Vigers, L. Saad, *Americans Pass Judgment on Their Courts*, Gallup, <https://news.gallup.com/poll/653897/americans-pass-judgment-courts.aspx>; K. Daniel, *Kryzys społecznego zaufania do sądów*, „Studia Socjologiczne” 2007, nr 2(185), s. 61-82.

NOWA GOSPODARKA OPARTA NA WYMIANIE DARÓW

Opisane ujęcie pozwala dostrzec konsekwencje analizy zaprezentowanej wcześniej. Jeśli wzrost równości politycznej pociąga za sobą intensyfikację nierówności ekonomicznych, to naturalnym rozwiązaniem wydaje się ograniczenie równości politycznej wyrażającej się we „władzy wielu”. Może ono przybrać formę wzmocnienia władzy rządu, którego udział jest konieczny w przypadku wszelkiej głębokiej reformy politycznej, aczkolwiek tego rodzaju rozwiązanie łatwo może zwrócić się przeciwko najmniej uprzywilejowanym, o czym dobitnie przekonuje nas historia. Alternatywnie można również podjąć się naprawy „władzy niewielu”, która znajduje się obecnie w kryzysie. Wymagałoby to wzmocnienia roli organizacji pośredniczących między obywatelami a państwem: samorządów, spółdzielni, związków zawodowych, stowarzyszeń, uniwersytetów czy Kościołów. Tego rodzaju instytucje ucieleśniają zasadę wzajemności i zabezpieczają interesy swoich członków skuteczniej, niż czyni to państwo. Co więcej, są one w mniejszym stopniu podatne na zmienne trendy polityczne, koncentrują się bowiem na realizacji konkretnych postulatów. Dzięki temu są najlepiej predysponowane, aby ograniczać nierówności ekonomiczne. Z jednej strony zastępują demokratyczną rywalizację kooperacją, z drugiej zaś chronią przed nadużyciami władzy centralnej i są w stanie wymusić przeprowadzenie potrzebnych reform. Oczywiście rozwiązanie takie wymagałoby szerokiej mobilizacji i masowego członkostwa obywateli w tego rodzaju organizacjach. Mimo to rozwiązanie takie wydaje się znacznie bardziej prawdopodobne niż nagła zmiana preferencji wyborczych obywateli lub niewymuszone przeprowadzenie trudnych reform przez bohaterski rząd.

Położenie nacisku na tak pojętą „władzę niewielu” pozwoliłoby na odnowę charakterystycznego dla gospodarki opartej na wymianie darów mechanizmu, wiążącego hojność z uznaniem społecznym. Wszak pozycja polityczna liderów różnego rodzaju zrzeszeń zwykle bezpośrednio wynika z ich zaangażowania i poświęcenia. Podobnie uprzywilejowany status naukowców, artystów czy sportowców jest pochodną ich zasług dla społeczeństwa, nawet jeśli nie reprezentują oni żadnych grup sformalizowanych. W kontekście nierówności ekonomicznych kluczowa może się jednak okazać najbardziej dosłowna forma hojności. Z tego powodu należy dążyć do rekonceptualizacji podatku jako daru. Współcześnie najbogatsi płacą najniższe podatki⁴², a jednocześnie w najwyższym stopniu korzystają z subsydiów państwowych⁴³, pomnażając

⁴² Zob. J. Eisinger, J. Ernsthausen, P. Kiel, *The Secret IRS Files: Trove of Never-Before-Seen Records Reveal How the Wealthiest Avoid Income Tax*, ProPublica, <https://www.propublica.org/article/the-secret-irs-files-trove-of-never-before-seen-records-reveal-how-the-wealthiest-avoid-income-tax>.

⁴³ Zob. A. Niranjan, *Revealed: Billionaires are „Ultimate Beneficiaries” Linked to €3bn of EU Farming Subsidies*, „The Guardian” z 3 XI 2024, The Guardian, <https://www.theguardian>.

swoje fortuny kosztem dobra wspólnego. Mimo to wciąż cieszą się uznaniem społecznym i politycznymi wpływami. Jak słusznie wskazywał Arystoteles, sytuacja taka jest jawnie niesprawiedliwa. Wobec tego, zamiast koncentrować się na wielkości majątku, powinniśmy zacząć nagradzać prestiżem tych, którzy wnieśli największy wkład do wspólnego budżetu. Fetyszystyczne rankingi najbogatszych muszą ustąpić listom największych podatników, których hojność – nawet jeśli prawnie sformalizowana – przynosi konkretne korzyści wspólnocie. W tym właśnie duchu działają grupy w rodzaju Patriotic Millionaires⁴⁴, taxmenow⁴⁵ czy Millionaires For Humanity⁴⁶, zrzeszające milionerów domagających się płacenia wyższych podatków⁴⁷. Dopiero gdy podatki zostaną powiązane z prestiżem i rozpoznane społecznie jako dar na rzecz wspólnoty, a nie przykra konieczność czy kradzież ze strony państwa, będziemy mieli szansę na istotną redukcję nierówności ekonomicznych. Żadne formy filantropii czy działalności charytatywnej nie mogą zastąpić podatków w tej funkcji, gdyż mają one z istoty charakter arbitralny, a współcześnie służą przede wszystkim jako narzędzie unikania opodatkowania.

Zmianie myślenia o podatkach muszą oczywiście towarzyszyć zmiany prawne i instytucjonalne, które zagwarantują większą transparentność przepływu pieniądza, ułatwią współpracę międzynarodową i umożliwią walkę z rajami podatkowymi. Chociaż często mamy do czynienia z pesymistycznym poglądem, że reformy tego rodzaju są niemożliwe, już dzisiaj jednak dysponujemy rozwiązaniami, które mogłyby przynajmniej w pewnym zakresie rozwiązać omawiane tu kwestie. Jako przykład posłużyć może projekt globalnego podatku dla najbogatszych, przygotowany przez Gabriela Zucmana na zlecenie rządu brazylijskiego⁴⁸. Jedyne czego brakuje to wola polityczna, konieczna do wprowadzenia tych zmian.

*

Jak starałem się wykazać w toku wywodu, równość polityczna i ekonomiczna są sobie w pewien sposób przeciwstawne. Na przestrzeni wieków w różny sposób próbowano radzić sobie z tym napięciem. Społeczeństwa przednowoczesne starały się ograniczać nierówności ekonomiczne poprzez

com/environment/2024/nov/03/revealed-billionaires-ultimate-beneficiaries-linked-to-eu-farming-subsidies.

⁴⁴ Zob. Patriotic Millionaires, <https://patrioticmillionaires.org/>.

⁴⁵ Zob. taxmenow, <https://www.taxmenow.eu/>.

⁴⁶ Zob. Millionaires for Humanity, <https://millionairesforhumanity.org/>.

⁴⁷ Zob. Patriotic Millionaires, TaxMeNow, Millionaires for Humanity, Oxfam, *Proud to Pay More: 2024 Report*, <https://static1.squarespace.com/static/652d98fc798aeb069ceee397/t/65a6a186b0b007ae861f7ec/1705419146513/2024+Report.pdf>.

⁴⁸ Zob. G. Z u c m a n, *A Blueprint for a Coordinated Minimum Effective Taxation Standard for Ultra-high-net-worth Individuals*, HAL SHS, <https://shs.hal.science/halshs-04947409v1>.

powiązanie hojności z prestiżem i pozycją polityczną, co doprowadziło do wykształcenia względnie sztywnej hierarchii społecznej. Społeczeństwa nowoczesne położyły zaś nacisk na równość polityczną w nadziei, że wzmożona rywalizacja ekonomiczna ostatecznie doprowadzi do poprawy sytuacji wszystkich obywateli. Niestety doprowadziło to do wytworzenia skrajnych nierówności ekonomicznych, które stają się obecnie poważnym problemem. Z tego powodu powinniśmy uczyć się od dawnych gospodarek opartych na wymianie darów i poszukiwać współczesnych form wzajemności, które pomogą nam zażegnać ten kryzys.

Oczywiście zaproponowane tu rozwiązania w żadnym stopniu nie wieńczą poszukiwań. Mają one jedynie wskazać pewien ogólny kierunek potrzebnych reform, zachęcając do dalszej refleksji i debaty. Dominujące narracje wokół nierówności ekonomicznych często koncentrują się bowiem na relacji między „władzą wielu”, stanowiącą agregację preferencji indywidualnych obywateli, a „władzą jednego”, w której rzekomo ucieleśnia się wola powszechna. W rezultacie niemal niewidoczny staje się głęboki kryzys „władzy niewielu”, który stanowi jedną z głównych przyczyn występowania rekordowych nierówności ekonomicznych. Konieczna jest zatem reorientacja dyskusji, której powinno towarzyszyć odejście od przeciwnego dążenia do dalszej demokratyzacji na rzecz budowy „nowej arystokracji”, rzeczywiście realizującej starą zasadę noblesse oblige.

BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHY

- Allen, Robert C. “Class Structure and Inequality during the Industrial Revolution: Lessons from England’s Social Tables, 1688–1867.” *The Economic History Review* 72, no. 1 (2019): 88–125.
- Allen, Robert C. 2020. “Poverty and the Labor Market: Today and Yesterday.” *Annual Review of Economics* 12 (2020): 107–34.
- Arystoteles. “Etyka eudemejska.” Translated by Witold Wróblewski. In *Arystoteles, Dzieła wszystkie*. Vol. 5. Translated by Daniela Gromska, Leopold Regner, and Witold Wróblewski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1996.
- Arystoteles. *Etyka nikomachejska*. Translated by Daniela Gromska. Warszawa: PWN, 1982.
- Arystoteles. *Polityka*. Translated by Ludwik Piotrowicz. Wrocław: Zakład im. Ossolińskich, 1953.
- Boas, Franz. “The Social Organization and the Secret Societies of the Kwakiutl Indians.” In *Report of the United States National Museum for the Year Ending June 30, 1895*. Washington, Gvt., 1895.

- Boas, Franz. "The Social Organization and the Secret Societies of the Kwakiutl Indians." In *Report of the United States National Museum for the Year Ending June 30, 1895*. Smithsonian Libraries and Archives, <https://hdl.handle.net/10088/29967>.
- Broadberry, Stephen, and Carsten Burhop. "Real Wages and Labour Productivity in Britain and Germany, 1871-1938: A Unified Approach to the International Comparison of Living Standards." *The Journal of Economic History* 70, no. 2 (2010): 400–27.
- Chancel, Lucas, Thomas Piketty, Emmanuel Saez, et al. *World Inequality Report 2022*. np: World Inequality Lab, 2022.
- Chancel, Lucas, Thomas Piketty, Emmanuel Saez, et al. *World Inequality Report 2022*. World Inequality Lab, <https://wir2022.wid.world/>.
- Cutler, Anthony. "Gifts and Gift Exchange as Aspects of the Byzantine, Arab, and Related Economies." *Dumbarton Oaks Papers* 55 (2001): 247–78.
- Daniel, Krystyna. Kryzys społecznego zaufania do sądów. "Studia Socjologiczne," no. 2 (185) (2007): 61–82.
- Deaton, Angus. *Wielka ucieczka: Zdrowie, bogactwo i źródła nierówności*. Translated by Jan Halbersztat. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2016.
- Eisinger, Jesse, Jeff Ernsthansen, and Paul Kiel. "The Secret IRS Files: Trove of Never-Before-Seen Records Reveal How the Wealthiest Avoid Income Tax." ProPublica. <https://www.propublica.org/article/the-secret-irs-files-trove-of-never-before-seen-records-reveal-how-the-wealthiest-avoid-income-tax>.
- Feinstein, Charles H. "Pessimism Perpetuated: Real Wages and the Standard of Living in Britain during and after the Industrial Revolution." *The Journal of Economic History* 58, no. 3 (1998): 625–58.
- Gallagher, Robert L. "Incommensurability in Aristotle's Theory of Reciprocal Justice." *British Journal for the History of Philosophy* 20, no. 4 (2012): 667–701.
- Gandour, Jackson, Rebecca Riddell, and Nabil Ahmed. "Multilateralism in an Era of Global Oligarchy: How Extreme Inequality Undermines International Cooperation." September 23, 2024. Oxfam International, <https://www.oxfam.org/en/research/multilateralism-era-global-oligarchy>.
- Girard, René. *Prawda powieściowa i kłamstwo romantyczne*. Translated by Karolina Kot. Warszawa: Wydawnictwo KR, 2001.
- Graeber, David. *Dług: Pierwsze pięć tysięcy lat*. Translated by Bartosz Kuźniarz. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2018.
- Hansen, Mogens Herman. "The Mixed Constitution Versus the Separation of Powers: Monarchical and Aristocratic Aspects of Modern Democracy." *History of Political Thought* 31, no. 3 (2010): 509–31.
- Hickel, Jason. *Mniej znaczy lepiej: O tym, jak odejście od wzrostu gospodarczego ocali świat*. Translated by Jerzy Paweł Listwan. Kraków: Karakter, 2021.
- Hobbes, Thomas. *Lewiatan, czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*. Translated by Czesław Znamierowski. Kraków: PWN, 1954.
- Homer. *Odyseja*. Translated by Jan Parandowski. Warszawa: Czytelnik, 1967.

- IPSOS UK. "Veracity Index 2024." IPSOS, https://www.ipsos.com/sites/default/files/ct/news/documents/2024-11/Veracity%20index%202024_v1_.pdf.
- Jiménez-Jiménez, Natalia, Elena Molis, and Angel Solano-García. "Don't Shoot Yourself in the Foot! A (Real-effort task) Experiment on Income Redistribution and Voting." *European Journal of Political Economy* 78 (2023). Science Direct, <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0176268022001288>.
- Koran. Translated by Józef Bielawski. Warszawa: PIW: 1986.
- McCartin, Joseph A. *Collision Course: Ronald Reagan, the Air Traffic Controllers, and the Strike That Changed America*. New York: Oxford University Press, 2011.
- Macpherson, Crawford B. *The Political Theory of Possessive Individualism: Hobbes to Locke*. Oxford: Oxford University Press, 1990.
- Madsen, Jakob, and Holder Strulik. "Inequality and the Industrial Revolution." *European Economic Review* 164 (2024). Science Direct, <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0014292124000539>
- Mauss, Marcel. "Szkic o darze." In Mauss, *Socjologia i antropologia*. Translated by Marcin Król, Krzysztof Pomian, and Jerzy Szacki. Warszawa: Wydawnictwo KR, 2001.
- McCloskey, Deirdre Nansen. "The Great Enrichment: A Humanistic and Social Scientific Account." *Scandinavian Economic History Review* 64, no. 1 (2016): 6–18.
- Millionaires for Humanity. <https://millionairesforhumanity.org/>.
- Morris, Ian. "Gift and Commodity in Archaic Greece." *Man* 21, no. 1 (1986): 1–17.
- Niranjana, Ajit. "Revealed: Billionaires are 'Ultimate Beneficiaries' Linked to €3bn of EU Farming Subsidies." *The Guardian*. November 3, 2024. The Guardian, <https://www.theguardian.com/environment/2024/nov/03/revealed-billionaires-ultimate-beneficiaries-linked-to-eu-farming-subsidies>.
- Oxfam GB Media Centre. "Richest 1% Grab Nearly Twice as Much New Wealth as Rest of the World Put Together." January 16, 2023. Oxfam, <https://www.oxfam.org.uk/media/press-releases/richest-1-grab-nearly-twice-as-much-new-wealth-as-rest-of-the-world-put-together/>.
- Patriotic Millionaires. <https://patrioticmillionaires.org/>.
- Patriotic Millionaires, TaxMeNow, Millionaires for Humanity, and Oxfam. *Proud to Pay More: 2024 Report*. <https://static1.squarespace.com/static/652d98fc798aeb069ceee397/t/65a6a186bb0b007ae861f7ec/1705419146513/2024+Report.pdf>.
- Piketty, Thomas. *Krótko historia równości*. Translated by Joanna Stryczyk. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2023.
- Pinker, Steven. *Nowe oświecenie: Argumenty za rozumem, nauką, humanizmem i postepem*. Translated by Tomasz Bieroń. Poznań: Zysk i S-ka, 2020.
- Polanyi, Karl. "Trade, Markets, and Money in the European Early Middle Ages." *Norwegian Archaeological Review* 11, no. 2 (1978): 92–96.
- Polanyi, Karl. *Wielka transformacja*. Translated by Maria Zawadzka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010.
- Polanyi, Karl, Conrad M. Arensberg, and Harry W. Pearson, eds. *Trade and Market in the Early Empires*. Glencoe: The Falcon's Wing Press, 1957.

- Radelet, Steven C. *The Great Surge: The Ascent of the Developing World*. New York: Simon & Schuster, 2016.
- Riddell, Rebecca, Nabil Ahmed, Alex Maitland, et al. "Inequality Inc.: How Corporate Power Divides Our World and the Need for a New Era of Public Action." Oxfam International, <https://oi-files-d8-prod.s3.eu-west-2.amazonaws.com/s3fs-public/2024-01/Davos%202024%20Report-%20English.pdf>.
- Riddell, Rebecca, Nabil Ahmed, Alex Maitland, et al. *Inequality Inc.: How Corporate Power Divides Our World and the Need for a New Era of Public Action*. Oxford: Oxfam International, 2024.
- Sahlins, Marshall. *Stone Age Economics*. Chicago and New York: Aldine Atherton, 1972.
- Smith, Adam. *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*. Vol. 1. Translated by Oswald Einfeld and Stefan Wolff. Warszawa: Nakład Gebethnera i Wolffa, 1927.
- Sullivan, Dylan, and Jason Hickel. "Capitalism and Extreme Poverty: A Global Analysis of Real Wages, Human Height, and Mortality Since the Long 16th Century." *World Development* 161 (2023). Science Direct, <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0305750X22002169>.
- taxmenow. <https://www.taxmenow.eu/>.
- Thatcher, Margaret. "Speech to 1922 Committee ('The Enemy Within')." July 19, 1984. Margaret Thatcher Foundation, <https://www.margaretthatcher.org/document%2F105563>.
- de Tocqueville, Alexis. *O demokracji w Ameryce*. Translated by Barbara Janicka and Marcin Król. Warszawa: Fundacja Aletheia, 2005.
- Vigers, Benedict, and Lydia Saad. "Americans Pass Judgment on Their Courts." Gallup, <https://news.gallup.com/poll/653897/americans-pass-judgment-courts.aspx>.
- Zhao, Xingzhi, and Chen Xue. "Semiotic Rhetoric of Gift Giving in Ancient China." *Language and Semiotic Studies* 9, no. 3 (2023): 425–42.
- Zucman, Gabriel. "A Blueprint for a Coordinated Minimum Effective Taxation Standard for Ultra-high-net-worth Individuals." HAL SHS, <https://shs.hal.science/halshs-04947409v1>.

ABSTRAKT / ABSTRACT

Jakub GUŻYŃSKI – Dwa rodzaje równości
DOI 10.12887/38-2025-3-151-14

Artykuł proponuje nową perspektywę w badaniu nierówności społecznych. W oparciu o ustalenia historyków gospodarki oraz naukowców społecznych przedstawione zostają dwa podstawowe modele stratyfikacji społecznej charakterystyczne dla dwóch dominujących systemów społeczno-gospodarczych: gospodarki opartej na wymianie darów oraz kapitalizmu. O ile w pierwszym

z nich redukowanie nierówności ekonomicznych idzie w parze z wytwarzaniem nierówności politycznych, o tyle w drugim niwelowanie nierówności politycznych pociąga za sobą wzrost nierówności ekonomicznych. Prowadzi to do wniosku, że między tymi dwoma rodzajami równości istnieje pewne nieusuwalne napięcie. Kwestia ta zostaje omówiona w kontekście klasycznego ujęcia ustroju mieszanego. „Władza jednego” oraz „władza wielu” okazują się niezdolne do zagwarantowania większej równości ekonomicznej, dlatego jako rozwiązanie autor proponuje reformę pogrążonej w kryzysie „władzy niewiele”.

Słowa kluczowe: równość ekonomiczna, równość polityczna, gospodarka da-rów, kapitalizm, sprawiedliwość, wzajemność

Kontakt: Katedra Filozofii i Metodologii Nauk, Wydział Zarządzania i Ekonomii, Politechnika Gdańska, ul. R. Traugutta 79, 80-233 Gdańsk

E-mail: jakub.guzynski@pg.edu.pl

Tel. 58 3486027

<https://pg.edu.pl/p/jakub-guzynski-1388437>

Jakub GUŻYŃSKI, Two Types of Equality

DOI 10.12887/38-2025-3-151-14

This article offers a new perspective in the study of social inequality. Based on the findings of economic historians and social scientists, two basic models of social stratification are presented, characteristic of two dominant socio-economic systems: the gift economy and capitalism. While in the former reducing economic inequality goes hand in hand with increasing political inequality, in the latter reducing political inequality entails increasing economic inequality. This leads to the conclusion that there is a certain indelible tension between these two types of equality. This issue is discussed in the context of the classical approach to the mixed system. The power of the "one" and the power of the "many" prove unable to guarantee greater economic equality, therefore the author proposes as a solution a reform of the crisis-ridden power of the "few."

Keywords: economic equality, political equality, gift economy, capitalism, justice, reciprocity

Contact: Department of Philosophy and Science Methodology, Faculty of Management and Economics, Gdańsk University of Technology, ul. R. Traugutta 79, 80-233 Gdańsk, Poland

E-mail: jakub.guzynski@pg.edu.pl

Phone: + 48 58 3486027

<https://pg.edu.pl/p/jakub-guzynski-1388437>